

Sygn. akt IIK 34/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Mrągowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Szalachowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Marzena Białocerkowicz

w obecności prokuratora ---

po rozpoznaniu w dniach 16/05/2017 r. i 02/10/2017 r. sprawy

R. K. syna L. i G. z domu B.,

ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

Działając w okresie od 13 maja 2015 roku do 26 kwietnia 2016 roku w M., w celu udaremnienia wykonania przyszłego orzeczenia sądu zasądającego na rzecz Z. S. kwotę 11.757,47 złotych udaremnił zaspokojenie wierzyciela w ten sposób, że aktem notarialnym zawarł umowę o podział wspólnego majątku małżeńskiego w postaci lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku oznaczonym numerem porządkowym 1 przy ulicy (...) w M. łącznej wartości 150 000 złotych, usuwając przez to składniki swojego majątku zagrożone zajęciem,

tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.

ORZĘKA :

I. Oskarżonego **R. K. uniewinnia** od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. Koszty procesu ponosi oskarżyciel substydiarny Z. S..

UZASADNIENIE

R. K. stanął pod zarzutem takim oto, że: działając w okresie od 13 maja 2015 roku do 26 kwietnia 2016 roku w M., w celu udaremnienia wykonania przyszłego orzeczenia sądu zasądającego na rzecz Z. S. kwotę 11.757,47 złotych udaremnił zaspokojenie wierzyciela w ten sposób, że aktem notarialnym zawarł umowę o podział wspólnego majątku małżeńskiego w postaci lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku oznaczonym numerem porządkowym 1 przy ulicy (...) w M. łącznej wartości 150 000 złotych, usuwając przez to składniki swojego majątku zagrożone zajęciem, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 300 § 2 k.k.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 18 lutego 2010 roku oskarżony R. K. zawarł umowę rozdzielnności majątkowej (vide k. 46).

W listopadzie 2014 roku R. K., prowadzący działalność gospodarczą, dokonał zakupu tarcicy konstrukcyjnej – więźby dachowej w firmie prowadzonej przez Z. S. za kwotę 21.757,47 złotych. Oskarżony L. K. z powyższej sumy uregulował kwotę 10.000 złotych. Pozostała należność w wysokości 11.757,47 złotych nie została przez kupującego uregulowana.

W dniu 13 maja 2015 roku Kancelaria (...) działająca w imieniu Z. S. wystosowała do oskarżonego R. K. pisemne wezwanie do zapłaty kwoty 11.757,47 złotych. Powyższe pismo w dniu 14 maja 2015 roku odebrała żona oskarżonego G. K. (d. wezwanie do zapłaty k. 21, potwierdzenie odbioru k. 22).

W dniu 25 maja 2015 roku Z. S. złożył do Sądu Rejonowego w Olsztynie V Wydział Gospodarczy pozew przeciwko R. K. o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (d. k. akt 46-51). W dniu 24 sierpnia 2015 roku został wydany Nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym opiewający na kwotę 11.757,47 złotych (d. 56). Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2015 roku nadano powyższemu postanowieniu klauzulę wykonalności.

Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne sygn. akt KM 15/16 przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Mrągowie A. F. (vide k. 67 akt Ds. 871/2016).

Oskarżony R. K. w dniu 28 maja 2015 roku w Kancelarii Notarialnej M. L. zawarł umowę o podział majątku wspólnego na mocy której mieszkanie otrzymała na wyłączność G. K., zaś oskarżony zyskał uprawnienie do spłaty w kwocie 86.127 złotych – przy czym G. K. zobowiązała się tę kwotę przeznaczyć na spłatę wszelkich wierzytelności pieniężnych (vide k. 27).

W dniu 27 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy w sprawie z powództwa oskarżonego, przeciwko Z. S. o wznowienie postępowania postanowił wznowić postępowanie w sprawie VGnC 1552/15 (vide k. 45-46). Do chwili obecnej trwa postępowanie cywilne gospodarcze w przedmiocie żądania zapłaty ceny za dostarczone drewno (bezsporne).

Oskarżony R. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Istota jego wyjaśnień sprowadzała się do tego, że ten akt oskarżenia uważa za absurdalny. Dodał, że na dzień dzisiejszy nie jest winien panu Z. S. żadnych pieniędzy. Sprawa jest sporna, toczy się postępowanie w Sądzie Gospodarczym w Olsztynie. Oskarżony dodał nadto, że strony nie były połączone pisemną umową, istniała tylko faktura. W ocenie oskarżonego dostarczono mu tarcicę niepełnowartościową. Zapłacił 10.000 zł i nie dopłacił części, bo towar był niepełnowartościowy. Odwiózł tę tarcicę z powrotem. Potem był nakaz zapłaty, którego nie otrzymał. Otrzymał zawiadomienie o zajęciu konta przez komornika. Odwołał się i poprosił o wznowienie postępowania. Otrzymał wezwanie do zapłaty podpisane przez Z. K.. Nie otrzymał z sądu wezwania do zapłaty w postępowaniu upominawczym. Sąd jest w posiadaniu takiego pisma, chodzi o postanowienie sądu o wznowieniu postępowania. Toczy się sprawa o zapłatę. Otrzymał akt oskarżenia od Z. S. i nieprawdą jest, że to nie jest darowizna. Z żoną jest w separacji ze dwa lata. Zrobili sprawę o podział majątku. Wspólną częścią majątku było mieszkanie przy Szkolnej, nie kwestionował istnienia tej hipoteki ok. 80 tys. zł. Dodał, że mama małżonki mieszka sama, potrzebna jest jej opieka. Syn nosił się z zamiarem kupna mieszkania. Wtedy padła propozycja, aby kupić od nich mieszkanie, a oni wtedy spłacą hipotekę. Formalne kredyty były na niego. Syn kupił mieszkanie od niego. Została spłacona hipoteka a reszta została małżonki. Syn mówił, że chce kupić jakieś lokum może na wiosnę 2015 r. czy 2016 r. Były rozmowy. Dodał, że w ogóle nie było brane pod uwagę, to że są sprawy z jakimś S.. W rezultacie syn mieszka z dziewczyną w tym mieszkaniu. On nie mieszka na Szkolnej. Żona mieszka u teściowej. Z racji choroby on więcej pomieszkuje u syna. On już zimą w lutym dowiadywał się u notariusza jak to załatwić. Był u pana T., a następnie był u pani E. L. i sfinalizowali umowę. Notariusz ustalił termin aktu notarialnego, co najmniej miesiąc wcześniej. Syn kupił mieszkanie. On nie uczestniczył w dalszych czynnościach związanych z kupnem przez syna tego mieszkania. Nie miał do czynienia z transferem pieniędzy. Syn musiał dać jakiś wkład własny. W efekcie mieszkanie w tej chwili jest obciążone hipoteką, ale na jego syna. Czekał na przedsądowe wezwanie do zapłaty. Interesy robi sam, nie włącza małżonki w interesy. Pan S. wystawił mu fakturę na tarcicę. Zaksięgował tę fakturę w wysokości kwoty, którą zapłacił panu S. 10.000 zł. Pan S. nie wystawiał mu żadnej faktury korygującej. Dostał wezwanie do zapłaty. Drugi raz przyjechała ta tarcica. Go wtedy nie było. Dzwonił do S.. Tarcica przyjechała w dwóch turach. Pierwszy raz przyjechały bele stropowe, ładne. Za dzień lub dwa przyjechała deska, była sina. S. powiedział mu, żeby nie kozaczył, bo przecież dzień wcześniej fakturę odebrał. Rzucił to koło budynku, on swoim transportem odwiózł to i też mu na podwórko rzucił to. Dokonał ponownego zakupu tarcicy w (...). Miał krótki termin realizacji budowy i ma na to fakturę(d. wyjaśnienia oskarżonego R. K. k. 75-77).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 300 § 2 k.k. przestępstwo to jest wieloprezedmiotowe w tym znaczeniu, że bliższy przedmiot ochrony stanowi obrót gospodarczy natomiast dalszy – powaga orzeczeń organów państwowych. Do pełniej realizacji znamion tego przestępstwa niezbędne jest naruszenie każdego z chronionych dóbr (glosa do uchwały SN z 26.02.2003 roku IKzp 32/03, prawo bankowe 2006 nr 10 str. 58-59).

Udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela jest przestępstwem indywidualnym, wobec czego może popełnić je tylko dłużnik (także ten który nie prowadzi działalności gospodarczej).

Przedmiotem przestępstwa są składniki majątku zajęte lub zagrożone zajęciem przy czym są to składniki majątku dłużnika, którymi on rozporządza. Chodzi tutaj w szczególności o majątkowe prawa podmiotowe wierzyciela oraz chronione prawnie sytuacje faktyczne związane z uprawnieniami wierzyciela. Mieniem zajęтым będzie mienie w stosunku do którego dłużnik będzie miał ograniczoną swobodę w jego rozporządzaniu.

Niezależnie o tego należy podkreślić, że strona podmiotowa przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. ograniczona jest do zamiaru bezpośredniego, nadto zaś jest to przestępstwo kierunkowe znamienne, celem którego jest udaremnienie wykonania orzeczenia Sądu lub innego organu państwowego, które to udaremnienie nie jest równoznaczne z udaremnieniem lub uszczupleniem zaspokojenia swojego wierzyciela (może być ono objęte również zamiarem ewentualnym). Trzeba zwrócić uwagę, że o ile przedmiotem oddziaływania sprawcy przestępstwa z art. 300 § 1 i 3 k.k. może być każdy składnik jego majątku, to w odniesieniu do art. 300 § 2 k.k. – przedmiotem oddziaływania może być jedynie zajęty lub zagrożony zajęciem składnik majątku sprawcy.

Dla uściślenia wskazać także trzeba, że usuwanie „to zmiana położenia przestrzennego składników majątku ruchomego, wynikająca podjętego przez dłużnika działania”, „ukrywanie to po prostu schowanie przedmiotu”, natomiast zbywanie polega na przejściu rzeczy odpłatnie lub nieodpłatnie na inną osobę.

Przenosząc te rozważania na grunt faktyczny niniejszej sprawy po pierwsze należy zauważyć, że oskarżyciel subsydiarny w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu R. K. wskazał, że udaremniał on zaspokojenia wierzyciela w ten sposób, że zawarł umowę o podziale wspólnego majątku małżeńskiego i w ten sposób usunął składniki swojego majątku zagrożone zajęciem.

Tak opisany zarzut nie wyczerpuje ustawowych znamion czynu zabronionego albowiem działanie oskarżonego w ogóle nie polegało na usunięciu składników swojego majątku albowiem, co bezsporne, oskarżony w porozumieniu z małżonką G. K. dokonali podziału majątku wspólnego, które ewentualnie nazwać można zbyciem części składnika swojego majątku, mając przy tym na uwadze, że oskarżony od 2010 roku pozostawał w rozdzielności majątkowej z żoną.

Po wtóre należy wskazać, że mieszkanie to było obciążone hipoteką, zaś w wyniku podziału majątku wspólnego oskarżony otrzymał spłatę w kwocie 86.127 złotych, z przeznaczeniem jej na spłatę wszelkich wierzytelności pieniężnych przysługujących (...) w G. z tytułu pożyczki uzyskanej przez oskarżonego. W rezultacie należy stwierdzić, że skutkiem tego aktu notarialnego oskarżony zyskał lepszą sytuację majątkową i z tym momentem żadną miarą nie naruszył uprawnień ewentualnego wierzyciela. W tym miejscu trzeba wskazać, że pojęcie „zajęcia” należy rozumieć jako decyzję właściwego organu, na mocy której następuje odebranie określonego podmiotowi swobody w rozporządzaniu przysługującym mu prawem majątkowym. Pomijając już okoliczność, że lokal ten nigdy nie był zajęty, to pamiętać należy, że zgodnie z wyrokiem Sądy Najwyższego z 27.11.2002 roku (...) 83/00, że gdy czynność rozporządzenia ... zagrożonym zajęciem majątkiem dłużnika, nie miała realnego wpływu na zaspokojenia wierzyciela, to ze względu na brak skutku w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela, nie można mówić o popełnieniu przestępstwa z art. 300 § 2 k.k.

W dalszej kolejności należy wskazać, w odniesieniu do strony podmiotowej, że nie każda czynności zbycia majątku świadczy o przestępnym zamiarze. W przedmiotowej sprawie, jakkolwiek podział majątku wspólnego zmniejszył co

prawda majątek oskarżonego, tym nie mniej, w sposób istotny i realny, poprawił jego sytuację finansową. Okoliczność ta w powiązaniu z faktem, że oskarżony pozostaje z oskarżycielem subsydiarnym w aktywnym procesie cywilnym gospodarczym wskazuje, że zbytek majątku w ogóle nie było powiązane z działaniem w celu udaremnienia przyszłego orzeczenia Sądu lecz jest konsekwencją stanowiska oskarżonego, że zapłata za zły jakości towar się nie należy – co jest właśnie przedmiotem sporu cywilnego. Jest oczywiste, że spór ten może trwać jeszcze długo i żadną miarą nie można zakładać, że oskarżony nie może dokonywać żadnych przesunięć w swoim majątku, bo narażałby się w ten sposób na odpowiedzialność karną.

Reasumując, aby pociągnąć do odpowiedzialności sprawcę przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. musi istnieć zamiar kierunkowy oraz realizacja czynności wykonawczej i skutek nią wywołany, a nadto wierzytelność, której zaspokojenie zostało udaremnienie lub uszczuplone, musi być związana z obrotem gospodarczym oraz musi istnieć orzeczenie stwierdzające powyższą wierzytelność. Brak tej ostatniej okoliczności nie wyklucza możliwości zaistnienia przestępstwa, ale jedynie w przypadku wystąpienia okoliczności modalnej w postaci grożącej dłużnikowi upadłości lub niewypłacalności (art. 300 § 1 k.k.).

Rozważając problem, czy przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. jest także wtedy gdy egzekucja dopiero grozi, to oczywiście należy dopuścić także możliwość, jednakże przesłanki do stwierdzenia, że istnieje przyszły stan zagrożenie egzekucją powinny mieć po pierwsze charakter obiektywny, a po drugie być bezsporne. Takich przesłanek w przedmiotowej sprawie nie ma, mając przy tym na uwadze, że akt notarialny z 2015 roku był czynnością związaną z prawem małżeńskim i w ogóle nie ma związku z działalnością gospodarczą oskarżonego. W rezultacie czynność rozporządzająca majątkiem oskarżonego nie miała żadnego realnego wpływu na zaspokojenie przyszłego wierzyciela wobec braku znamienia skutku, w postaci udaremnienia zaspokojenia przyszłego wierzyciela. Przeciwne stanowisko prowadziłoby do uznania, że oskarżony w ramach tej konkretnej sprawy jest ograniczony w swoim prawie do swobodnego dysponowania mieniem. Nie ma żadnych innych dowodów mogących wskazać, że pogarszająca się sytuacja finansowa firmy oskarżonego miała jakikolwiek logiczny związek z czynnością podziału majątku. Nie został naruszony przedmiot ochrony, czyli właściwy obrót gospodarczy, jak również nie ucierpiała powaga orzeczeń organów państwowych, albowiem nie ma orzeczenia, które mogłoby mieć taki walor. Zważyć należy, że do pełniej realizacji znamion występku z art. 300 § 2 k.k. niezbędne jest naruszenie każdego z chronionych dóbr (M. Kozaczek, Zakres ochronny ... Prawo Bankowe 2006, Nr 109 str. 58-69).

Mając powyższe na uwadze oskarżonego uniewinniono od popełniania zarzucanego mu czynu.

Na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. koszty procesu ponosi oskarżyciel subsydiarny.